KURJER WARSZAWSKI.

D. 4. Października. — Rok 1846. Niedziela. № 263. Jutro, ŚŚ. Placyd i Flawja. U Izraelitów, początek świąt Kuczek.

Dziś uroczystość *Rożańca Świętego.* Dnia 7go Paździer: r. 1571, za Pontyfikatu PJUSA Vgo PAPIEŻA, który wspierał *Zakon Maltański* przeciw napadowi *Saracenów*, odniesionem zostało owo świetne zwycięztwo na morzu pod *Lepante*, gdzie *Don Żuan* Austrjacki dowodzący połączoną flotą Rzeczypospolitej *Weneckiej*, Króla *Hiszpańskiego* i *Papieżka*, oraz Marek *Colonna* (Kolonna), Jenerał wojsk STOLICY APOSTOLSKIEJ, okryli się wiekopomną sławą, niwecząc zupełnie flotę *Saracenów*, pod wodzą *Ali Baszy.* W tej to bitwie, gdzie Godło ZBAWIENIA, odniosło tryumf nad *Półxiężycem*, Sułtan Turecki *Selim II*, utracił 161 okrętów (galer) i 32,000 ludzi, a 20,000 Chrześcjan popadłych w niewolę niewiernym, oswobodzenie zyskało. Na pamiątkę tego zwycięztwa, PJUS Vty ustanowił uroczystość N. MARJI *Zwycięzkiej*, którą Jego następca GRZEGORZ XIII, z uroczystością *Rożańca Świętego* złączywszy, w pierwszą Niedzielę miesiąca Października każdego roku obchodzić zalecił. W półtora wieku później, postanowienie to ukrzepił ieszcze Papież KLEMENS XI, gdy nowe zwycięztwo odniesione nad *Turkami* przez wojska Cesarza *Niemieckiego* w d. 5 Sierp: 1716, to iest w dzień N. MARJI *Śnieżnej*, pod *Salankemen*, widocznemu błogosławieństwu oręża *Chrześcjańskiego*, za przyczyną N. MARJI *Rożańcowej*, tak iak i ów wypadek starcia się flot pod *Lepante*, przypisanem zostało. — Na cześć N. MARJI *Zwycięzkiej*, Król JAN KAZIMIERZ, wystawił w drugiej połowie XVIIgo wieku, przy ulicy *Pokornej*, (na miejscu gdzie dziś posesja № 2218), Kościół drewniany, a przy nim Klasztor dla XX. *Dominikanów* Obserwantów, którzy później przeniesieni zostali do wymurowanego Klasztoru na rogu ulic *Nowego Światu* i *Krakowskiego Przedm:*, (dziś Pałac Nr 1320, gdzie Urząd Loterji), naprzeciw pałacu *Koło* zwanego. — Co do samego *Rożańca Śgo*, czyli Nabożeństwa odprawianego przez Arcy-Bractwo pod tem nazwaniem, Śty DOMINIK uważanym iest powszechnie za twórcę tego porządku Modlitw. — W *Warszawie* istnieią Arcy-Bractwa *Rożańca Ś.* przy Kościołach XX. *Dominikanów* i XX. *Karmelitów*; a dawniej było takież Bractwo i przy wyż wspomnionym Kościele XX. *Dominikanów* Obserwantów. — Arcy-Bractwo *Rożańca Śgo* przy Kościele XX. *Dominikanów* (przy ulicy *Freta*), zaprowadzonem zostało razem z poświęceniem tejże Świątyni i Klasztoru w roku 1603, a zatem istnieie iuż od lat 243. — Dziś, ieśli pogoda posłuży, odbędzie się uroczysta Procesja po Nieszporach, z Kościoła XX. *Dominikanów* po Nowem mieście.

N. PAN, 7go z. m. raczył postanowić: Uwalniamy P. Ant: *Skrodzkiego*, Asesora Najwyższej Izby Obrachunkowej, w skutek własnego żądania, od obowiązków tego urzędu.

Komisja Rz: S. W. i D. na przedstawienie Rady Głównej Opiekuńczej zakładów dobroczynnych, mianowała 18/30 z. m., staroz: Michała *Michelsohn*, Opiekunem Prezyduiącym; a Natana *Goldblum*, Członkiem w Radzie Szczegóło: Szpitalu staroz: w *Piotrkowie*.

Komisja Rząd: Przych: i Skarbu, w rozporządzeniu wydanem pod d. 18/30 Lipca r. b., do Rządów Gubernjalnych, we względzie przestrzegania całości worków Monetę brzęczącą w sobie zawieraiących, od iednych Kass Rządowych do drugich odsełanych, lub przez osoby prywatne przynoszonych, wyrzekła między innemi w paragrafie 5tym:, ażeby Kassy na drzwiach swej Izby expedycyjnej wewnątrz, wywiesiły Tablicę z wyraźnym i czytelnym napisem następuiącym: »Każdy odbieraiący iako prywatny pieniądze z Kass Rządowych, lub pod opieką Rządu zostaiących, od Urzędów lub Urzędników, skoro ie przyjmie i zakwituie, nie będzie miał prawa czynić reklamacji o brak, uszkodzenie, i t. d."

(Art. n.) Nieubłagana śmierć, wydarła nam z przedsionka życia ś. p. *Florentynę Sędzimir*, zniszczyła najpiękniejszą wiosnę, i uszczknęła gałązkę, co tak wdzięcznie zdobiła, niosąc najczystszą ofiarę BOGU. Jedyna Córka, najlepsza Siostra, kochana od Przyiaciół, uwielbiana od wszystkich, zawcześnie odbiegła iuż świata, zdążaiąc przeznaczeń drogą. Ta niepowetowana strata, ten cios dotkliwy, pogrążył w nieutulonym żalu najdroższą Matkę, Familję, i tylu zebranych Przyiaciół, co przejęci żalem, spełniaiąc ostatnią posługę na swych ramionach odnieśli śmiertelne zwłoki do miejsca spoczynku. A kiedy głos Szanownego Kapłana raz ieszcze zaintonował żałobne pienia, kielnia odbiła grobowe echo, i gdy silniejszy nad wszystko, głos rozdzieraiącej boleści, głos wiecznego pożegnania, rozległ się pozostałej Familji, ścisnęły się wszystkich serca, i licznie zebrana Młodzież, płakała rzewnie. Pokój jej duszy czystej, niewinnej, co iak myśl święta zeszła z tej ziemi! Pokój jej popiołom! Pamięć w sercach Przyiaciół.—*A. B.*

Jerzy Bogumił *Pusch*, Radca Górniczy, Naczelnik Sekcji Technicznej w Wydziale Górniczym, przy Komisji R. P. i Skarbu, Kawaler Orderu S. STANISŁA-

WA kl. 3ej, Członek wielu Towarzystw uczonych, zmarł onegdaj. Pogrążona w smutku Żona, wraz z Dziećmi, zaprasza Przyiacioł i Znaiomych, na exportację zwłok Jego iutro o godz: 3ej po południu z Kościoła Ewanielic:, na smętarz tegoż wyznania.

Pamiętnika Religijno-Moralnego tomu XIgo zeszyt za miesiąc Paźdz: r. b., wyszedł z druku, i zawiera: Opisanie Kościoła z Klasztorem XX. *Bernardynów* w mieście *Skępem*, przez W. H. *Gawareckiego*, (dokończ:); O istocie, ważności i potrzebie, różnym w różnych epokach stanie, i najtrafniejszej metodzie nauczania katechizmu, przez X. A. J. K. *Szeleskiego* (ciąg dalszy); Zgodność Pisma Ś'go, podań dzieiowych i badań antropologijnych iakoteż zoologicznych, w przedmiocie iedności rodu ludzkiego, (ciąg dalszy); Ś'go BAZYLEGO homilja o Pokorze, przekład X. P. *Rzewuskiego;* Rozmaitości.

Werie (Verrie) Matematyk francuzki, rachuiąc na nowo drogę najdalszej planety *Uranusa* za pomocą własnej teorji, i do niej stosuiąc dawne i późniejsze obserwacje, doszedł: iż odstąpienia i przeszkody iakie w biegu Uranusa daią się postrzegać, nie od czego innego pochodzą, tylko od planety innej, dotąd nam nieznanej, położonej za Uranusem, której przyciąganie, sprawia odstąpienia dostrzegane. Z wielkości tych przeszkód, wspomniony uczony, oznaczył wielkość Planety nieznanej; iej odległość i perjod około słońca, a co ważniejsza, wskazał okolicę Nieba, w której Astronomowie mocnemi Teleskopami Planety szukać powinni. Planeta do wynalezienia teraz, ma znajdować się niedaleko gwiazdy *Delta Koziorożca*; massa iej iest 4ry razy większa od naszej ziemi; odległość od słońca 2 razy większa niż Uranusa, a 36 razy większa od odległości ziemi, co wynosi 747 milionów mil ieograficznych. Perjod około słońca, kończy w 217 latach. Dnia 1go Sierpnia r. b. Planeta znajdowała się w przeciwległości ze słońcem. Teorja podana przez *Weriego*, czyni zadosyć wszystkim warunkom biegu Uranusa, a zgodność rachunku z obserwacjami, większa nawet niż dla innych Planet, przemawia za prawdopodobieństwem przyiętej hypotezy. Jeżeli przepowiednia rzeczywistem odkryciem stwierdzoną zostanie, będzie to nie mała przysługa teorji matematycznej, iż ta, inną zupełnie drogą wykrywa nam nowe światy w przestrzeni.

Onegdaj złożono w Red: Kurjera od N. G. zł. 20, dla *prawdziwie ubogich*, na intencję chorej osoby W. E., aby modlili się do BOGA, o przywrócenie iej do pierwszego zdrowia.

Patentowana Maszynka Mnożenia, Alexandra Karasowskiego.— Różne są iuż pomysły rachunkowych maszyn ściągaiące uwagę Światłej Publiczności; chcąc więc choć cząstkę tej uwagi zwrócić na niniejszą, wystawimy właściwą iej użyteczność i przymioty. Że maszynka ułatwiaiąca i przyśpieszaiąca bez wymagania iakiegokolwiek natężenia umysłu najrozciąglejsze i w codziennych stosunkach ludzi najużywańsze działanie arytmetyczne iakim iest *mnożenie* czyli skrócone dodawanie, może przynieść ogółowi społeczeństwa wielką przysługę, nikt temu zaprzeczyć nie zdoła. Tę przysługę miał na celu P. *Karasowski* przy wypracowaniu swej maszynki, za pomocą której wszelkie iloczyny do 10ciu tysięcy, z największą łatwością i pewnością, tak prędko otrzymywać można, iak prędko wymówić zdołamy liczby do pomnożenia dane. Większe wypadki aż do 100 miljonów sposobem przyśpieszonym, pewnym i łatwym, każdy znaiący cyfry, otrzymywać potrafi, lecz przez zastosowanie się do 6ciu wzorów wskazuiących w tym celu dołączonych, których nauczyć się i spamiętać za uważnem przeczytaniem można. Ułatwienie więc takie, bardzo użytecznem być może dla *Kupców* w rachunkach handlowych przy sprzedaży lub kupnie na miary i wagi, dla Gospodarzy wiejskich i Gospodyń, szczególniej Ekonomów i Pisarzy przy wypłatach gospodarskich, przy różnych fabrykach, zresztą dla wszystkich w różnych rachunkach domowych, tem bardziej, że za pomocą tej maszynki liczyć można na różną monetę, a najłatwiej na ruble sreb: i kopiejki. Największą iednak rękojmią iej dobroci, iest to, iż oddaną będąc z polecenia JO. Xcia NAMIESTNIKA do ocenienia 4rem Członkom delegowanym biegłym w matematyce, ma przyznane te trzy najważniejsze własności: *małokosztowność*, *długotrwałość* i *łatwość w naśladowaniu*, z powodu których Rada Administracyjna postanowieniem swoiem z d. 4/16 Czer: r. b. udzieliła wynalazcy przywilej 5cio-letni. Wydawca niżej podpisany maiąc na celu uczynienie przystępnem dla Szano: Publiczności nabycie opisanych maszynek, ma zaszczyt zawiadomić niniejszym, iż z dniem 1szym b. m., otworzył *prenumeratę* na dwa gatunki takowych. Nr 1 maszynek w szkatułkach iesionowych polituowanych na kolor palisandrowy, kosztować będzie rs. 2 k. 25; Nr 2gi w szkatułkach lakierowanych na czarno, kosztować będzie rs. 1 k. 50. Prenumerata ta zamkniętą zostanie z dniem 1 Stycz: roku 1847; po czem cena znacznie podwyższoną będzie. Kupcom prenumeruiącym maszynki na tuziny, ustąpienie znacznego rabatu zapewnia się. Przedpłaty przyjmowanemi będą w moim Zakładzie litograficznym przy ulicy Krak:-Przedm: Nro 427, gdzie i wydanie maszynek nastąpi. Osoby zaś na prowincji zamieszkałe, życzące korzystać z prenumeraty, raczą wcześnie listy swoie obejmuiące żądanie i przedpłatę, adresować franko

do tegoż zakładu, a zaraz po dniu 1 Stycz: 1847 r. niezawodnie żądane maszynki, na koszt odbieraiącego, pocztą na mieysce przesłanemi sobie mieć będą. Wydawca ze swej strony nie szczędząc starań i nakładów na iak najlepsze wykończenie tych maszynek, ma nadzieię, iż Swiatła Publiczność tak zawsze skora wspierać pożyteczne przedsięwzięcia zjawiaiące się w kraju naszym, nie odmówi swych łaskawych względów.— Franciszek *Szuster*.

Do Warszawy w tych dniach pierwszy raz przybyły Obywatel z zagranicy, prosił Markiera aby go zaprowadził na ulicę *Miodową*, gdyż słyszał, że miód polski iest wyśmienitym napoiem; ale iakże zdziwił się, gdy zwiedziwszy całą ulicę *Miodową*, nie ujrzał ani iednego napisu: »Tu Miód przedaią." Wróciwszy do swego mieszkania, rzekł: »Warszawską ulicę *Miodową* raczej nazwać należy ulicą *Literacką*, bo tam mnóstwo iest Księgarń. (I w rzeczy samej, przy tej ulicy są Księgarnie: Ign: *Klukowskiego*, *Sztejnboka* dawniej *Dmochowskiego*, *Senewalda*, Jana, Eman: i Gustawa *Gliksbergów*, *Merzbacha* i *Orgelbranda*.)

W Nrze 39 *Tygodnika* Rol: Tech: między innemi znajduie się: O żegludze parowej na naszych rzekach. Sposób przechowania chmielu. O leczeniu owiec na kołowaciznę.

Skład nut muzycznych G. *Sennewalda*, odebrał następuiące nowości: Drejszoka, Melodies hongroises, na fortepjan ułożone, zł. 4. Tegoż, Souvenir de Pesth, morceau caracteristique, na fortep:, dz: 34, zł. 2. Tegoż, Nocturno, dz: 36, na fortep:, zł. 2. *Kalkbrennera*, fantazja z motywów opery Muszkieterowie Królowej, przez *Halewego*, na fortep:. dz: 181, zł. 5. *Kullaka*, Polonaise brillante, na fortep:, dz: 24, zł. 5. Tegoż, Impromtu, na fort:, dz: 25, Nr 3, zł. 3½. *Pixisa*, Caprice z motywów opery Muszkieterowie, pr: Halewego, na fort:, dzieło 150, zł. 5. Tegoż, Rondino z tejże opery, na fort:, dz: 151, zł. 3½. Prudenta Pastorale, na fort:, zł. 2½. Tegoż, Seguidille, na fort:, dzieło 25, zł. 5. Rosellena, fantazja z motywów opery La Fiancée, pr: *Obera*, na fort:, dz: 85, zł. 5. *Wilmersa*, Impromptu, na fort:, dz: 46, zł. 2. Tegoż, Le Carneval de Kenne, Thème original varié, na fortep:, dz: 47, zł. 6.

Pewiński Bonifacy *Tancerz* teatru, zawiadamia osoby życzące należeć do kompletu lekcji tańca w domu prywatnym, iż zgłosić się mogą pod Nr 250 przy ulicy Freta na 1sze piątro od frontu, wprost ulicy Długiej.

Na ostatnich targach Warszaws: i Prags:, płacono za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rs. 4 k. 61 (zł. 30 g 22). Pszenicy rs. 5 k. 38 (zł. 35 gr. 26). Jęczm: rs. 4 k. 6½ (zł. 27 gr. 3). Owsa rs. 2 k. 24 (zł. 14 gr. 28). Siana fura iedno-konna od rs. 2 k. 10 do rs. 3 k. 90 (od zł. 14 do zł. 26); parokonna od rs. 4 k. 5 do rs. 5 k. 40 (od zł. 27 do zł. 36). Słomy fura zwyczajna od rs. 1 k. 50 do rs. 2 k. 70 (od zł. 10 do zł. 18). Wół dobry od rs. 36 do rs. 47 k. 25 (od zł. 240 do zł. 315); średni od rs. 27 do rs. 35 (od zł. 180 do zł. 233 gr. 10); lichy od rs. 21 k. 60 do rs. 26 (od zł. 144 do zł. 173 gr. 10). Kartofli korzec rs. 1 k. 50 (zł. 10). Okowity garniec rs. 1 k. 39 (zł. 9 gr. 8); Szumówki k. 84 (zł. 5 gr. 18).
— Onegdaj przypędzono na targ Pragski z Cesarstwa Rossyjskiego, wołów sztuk 405; z różnych miejsc Królestwa sztuk 183, ogółem wołów sztuk 588; wieprzy 549; baranów 2,205; z tych zakupili rzeźnicy tutejsi na konsumcję miasta, wołów sztuk 415, wieprzy 421, baranów 2,180. (G. P.)

Listy z *Wrocławia*, z d. 30 z. m., nie czynią nadziei, aby maiący nastąpić za dni kilka w tymże mieście *Jarmark iesienny na Wełnę*, był wielce ożywiony. Wnoszą, że ilość *wełny* na targ dostawić się maiącej, wynosić będzie około 25,000 centnarów.

W miesiącu Lipcu r. b. położonym został kamień węgielny na budowę dzwonnicy i zupełne przebudowanie Kościoła parafjalnego we wsi *Służewie* pod *Warszawą*, kosztem dziedziców tejże włości JWW. Augusta i Alexandry z Hr: Potockich Hrabiostwa *Potockich*. Parafja w Służewie iest iedną z najdawniejszych. Istniciący przed obecnym, Kościół we wsi tejże, był murowany, miał kaplice, mieszkania nad zakrystją i skarbcem. Kto go fundował i kiedy był poświęcony, niewiadomo. To iednak pewna, że konsekratorem tej świątyni był *Paweł* Biskup Poznański, i że tenże Biskup pomnożył dziesięciny, które parafja Służewska od r. 1238, to iest od *6ciu wieków* z okładem, posiadała. W ciągu tego czasu świątynia rzeczona podpadła rozlicznym klęskom; 4ry razy niszczona od ognia, po kilkakroć była reparowaną i odbudowywaną. Skutkiem tych wypadków, zatarły się nietylko pierwiastkowe ślady założenia i zaginęła erekcja, ale i sam ten Przybytek BOZY przyszedł do takiej ruiny, że upadkiem groził. Wówczas to, gorliwy tego miejsca świętego kolator, August Alexander Xżę Woiewoda Ruski, Prapradziad dzisiejszego Dziedzica, w r. 1742, nowy z fundamentów Kościół wymurował. Jest to ten sam, którego przebudowanie dzisiaj dopełnia się. Budynek rzeczony wystawiony był w guście zepsutym XVIIgo wieku; struktura iego nie miała żadnej iedności i styl iej był pomięszany. Architekt Kawaler *Lanci* (Lanczi), któremu przebudowanie Kościoła Służewskiego powierzonem zostało, dopełniaiąc robót do utrwalenia i ozdoby gmachu potrzebnych, takowe w guście byzantyńskim dokonał. Podług tych planów, wzniesiona dziś budowla, przedstawia się okazale oku; front z wystawą dominuie dzwonnica, a

iej szczyt wznosząc się wysoko nad otaczaiące staro-żytne drzewa, malowniczy przedstawia obraz. Dzwonnica ta obejmuie 4ry dzwony. Dwa z tychże to iest największy i sygnaturka, pochodzą z najdawniejszego Kościoła w *Warszawie*, to iest ze świątyni Kanoników regularnych, istnieiącej niegdy pod tytułem Śgo Jerzego, przy ulicy która nosi nazwisko tego Patrona. Nabył ie przy cząstkowym rozbieraniu wspomnionego gmachu w r. 1819, szanowny W. JX. Jan *Kuczkowski*, Proboszcz zarządzaiący parafją Służewską od lat blisko 48. Zawieszenie dzwonów na nowej dzwonicy dokonane zostało w d. 22 zeszłego m. Września, w którym to dniu zawieszono szczęśliwie dzwon największy. Dzwon ten i sygnaturka pochodzące iak wyżej powiedzieliśmy z Kościoła Śgo Jerzego, zdaią się być poświęcone na cześć BOGA RODZICY; noszą bowiem napisy na cześć tejże N. MARJI. Na sygnaturce maiącej 16 cali średnicy, wyrytym iest rok 1689 i słowa początkuiące Pozdrowienie Anielskie, to iest: Ave Maria *gratia plena;* na dużym bez roku, są też same słowa z dodatkiem: DOMINUS *tecum*, nadto: początek ewanielji S. Jana: *In principium erat Verbum.* Wkrótce nowa ozdoba przyczyni okazałości świątyni Służewskiej, gdy na iej froncie będzie umieszczony obraz malowany na miedzi, pędzlem słynnego Artysty zagranicznego.

(A. n.) Od *Hermesa* do naszych czasów, ileż to systematów zjawiło się w sztuce lekarskiej? ileż niewynajdywano środków dla pokrzepienia organizmu ludzkiego? same nawet wywołano trucizny, gdy tymczasem dobroczynna przyroda, w łonie ziemi, kryła skuteczne lekarstwo na rozliczne cierpienia, w taiemniczym składzie alkaliów stanowiących całą dzielność wód mineralnych. Cześć mężom sztuki, którzy na tej drodze zaczęli szukać zdrowia, dla swoich pacjentów. Ztąd w dzisiejszym wieku, upowszechnia się użycie wód mineralnych, z pomiędzy kraiowych, wziętość naszego *Ciechocinka* widocznie wzrasta. Zdaniem Lekarzy, *Solanka* ta, iest dwa razy mocniejsza od nadreńskiej w *Kreuzenach.* Bieżącego lata kąpiących się osób było 263, między niemi kilku Lekarzy. Dał się uczuć niedostatek wanien do kąpieli, któremu na przyszłość ustanowiony Komitet nadzorczy ma zaradzić. Wzniesione nowe łazienki, podług rysunku budowniczego *Markoni*, są na dokończeniu; zamówionemi zostały w *Chęcinach* wanny marmurowe. Jeżeli za czasem zjazd gości powiększy się, dzisiejszy zakład okaże się za szczupły. W bliskości Ciechocinka w pośród łąk torfowych odkryto zródło *wody żelaznej*, w smaku zbliżonej do *Egerskiej*, z którego szlam mógłby posłużyć do okładań w niektórych słabościach. O kilka staj od tego miejsca, u podnoża gór ciągnących się po za wsią rządową *Kuczek*, znajduią się dwa źródła, maiące własność rozwalniaiącą; zrobiony na prędce rozbiór chemiczny, okazał bytność żelaza, części krzemionki, chlorku wapna i znaczną ilość magnezji; dotąd niezwróciły na siebie uwagi Lekarzy. Na powierzchni gór, po większej części napływowych, ciągnących się od Raciążka, napotykać można fossilia, morfity, kwarce, szczątki rodzinnych granitowych odłamów, skamieniałe krzewy; stawiaią one obszerne pole do uwag dla Geologa; księga przyrody wszystkim dostępna, myślącym tylko udziela swoich taiemnic; kto zdoła dojść znaczenia z iednego z iej hieroglifów, ten z łatwością odgadnie reszty alfabetu.— *J. N. R.*

Donoszą nam z *Ostrołęki*, iż złapano tamże *szczególnego Motyla.* Ma on na grzbiecie iak najdokładniejsze wyobrażenie *Człowieka w całej postawie.* Głowa tak iest dokładnie odznaczoną, że znać faworyty. Motyl ten, który przez miejscowego Aptekarza nabytym został, iest wielkości między 2 do 3ch cali, i za dotknięciem wydaie głos skrzeczący. (Znane są motyle nocne, zwane *Sphinx atropos*, na których grzbiecie iest wyobrażenie ludzkiej *Trupiej głowy*, ale o podobnego rodzaiu Motyla, o iakim donosi nam Szanowny Korespondent, ieszcze nie zdarzyło się nam mieć wiadomości. Zapewne tej osobliwości, po okazaniu iej któremu z Naturalistów, będzie szczegółowy opis).

W mieście Szydłowie, Pcie Stopnickim, na zaraźliwą chorobę zwaną *księgosusz*, padło 11 sztuk bydła; a we wsi Włostowicach Pcie Miechowskim dwie sztuki. W obu tych miejscach dla zapobieżenia szerzeniu się choroby, środki lekarskie natychmiast przedsięwzięte zostały.

Gazeta Petersburska, donosi o 2ch czynach ludzkości, z których ieden nader smutno skończył się, drugi zaś pomyślnym skutkiem został uwieńczonym. W okręgu *Kaspijskim*, 2ch małych chłopców włościańskich, kąpiąc się w ieziorze, tonąć zaczęli. Widząc to ich krewni *Awak Kara*, *Pelów Dżewat* i *Sarkys Pogosy*, rzucili się w Jezioro, dla ocalenia ginących; lecz skutkiem głębi wody, nietylko nie byli w możności żadnej im dać pomocy, ale nadto ieszcze i sami stali się ofiarą śmierci, przez swe szlachetne poświęcenie się.— W Gubernji Moskiewskiej w dobrach *Goruszki*, zostaiąca za Guwernantkę cudzoziemka *Luiza Walion*, oraz *Pelagja Wasilewa* służąca dworska, kąpiąc się w rzece Deśnie, zaczęły tonąć. Będąca w tymże samym czasie nad rzeką druga służąca dworska, *Wasilisa Alexiejewa*, natychmiast w ubiorze, rzuciła się w rzekę, i wyciągnęła *Wasilewę;* następnie zrzuciwszy z siebie suknie, powtórnie wpadła w wodę, a dostawszy na samym spo-

dzie rzeki Guwernantkę już bez czucia będącą, takową wyniosła na brzeg, gdzie w pół godziny dopiero zdołała przyjść do życia.

Anglja. — Papiery publiczne spadaią, częścią w skutek zawikłań o kwestję małżeńską hiszpańską, częścią z powodu głodu w Irlandji. — *Z Singapore* donoszą 30go Lipca, że Admirał *Cochrane* (Kokren) wylądował w *Borneo*, a zastawszy tamecznego Sułtana w postawie upornej, surowo go skarał. W walce bardzo zaciętej zburzono 4ry warownie i zabrano Malajczykom 57 armat. Eskadra 25go Lipca odpłynęła do wyspy *Labuan*, będącej teraz osadą angielską. — Jenerał *Santana* 15go Sierp: zawinął do *Werakruz* i niebawem stanął na czele powstania w *Mexyku; Paredes* został *pojmany;* powstaniem w stolicy kieruie Jenerał *Salas*. Wojsko Stanów Zjedn: obsadziło Kalifornię. — Młody Xżę *Montfort*, drugi syn Hieronima *Bonapartego*, przybył niedawno do Londynu dla odwiedzenia swego stryiecznego Brata Xcia *Ludwika Napoleona*. Przez zgon Ludwika Bonapartego b. Króla Holendersk:, syn iego Ludwik, były więzień w *Ham*, został naczelnikiem Napoleońskiej rodziny.

Francja. — Xżę *Montpensier* (Mąpansje) prosił Króla, aby z okoliczności iego zaślubin, ogłoszoną była amnestja. — Fregata francuzka parowa *Dekart* należąca do floty Xcia *Zuęwil*, 21go z. m. przybyła do *Tulonu*. Eskadra 19go z. m. znajdowała się w *Spezzii*. Xżę *Zuęwil* tegoż dnia odpłynął do *Liworno*, celem zwiedzenia kilku miejsc w Toskanji. — Wymiana ieńców w Algierji wkrótce ma być do skutku doprowadzoną. — W *Bordo* aresztowano 4ch wychodźców karlistowskich. W *Baionie* aresztowano karlistowskiego Oficera i 6ciu żołnierzy, w chwili gdy mieli przebyć granicę. Rząd przedsięwziął ściślejsze środki ostrożności względem wychodźców hiszp: bawiących we Francji. Znaczniejsza liczba musiała zapewnić słowem honoru, że we Francji pozostanie; Jenerał *Willareal* i P. *Sarges*, zostali umieszczeni pod strażą domową; innych karlistów aresztowano. — Ministrowi spraw zagr: otworzono kredyt nadzwyczajny 250,000 fr. na koszt kurjerów, 250,000 fr. na misje nadzwyczajne w roku upłynionym, a na tenże cel w r. b. 1,120,000 fr. — Wice-Hrabia *Chateaubriand* (Szatobrjan) wracaiąc z odwiedzin u Pani *Recamier* (Rekamje), wypadł z powozu, i doznał szwanku w szyi przez konie.

Niemcy. — Śpiewaczka Paulina *Garcya Viardot* wystąpi w operze włoskiej w *Berlinie*.

Włochy. — Stan choroby Xczki *Ludwiki* Pruskiej w *Genui*, pogorszył się, Lekarze nieutracili iednak nadziei. — Xżę *Joinville* (Zuęwil), 18go z. m. rano przybył do *Liworno;* zjadłszy śniadanie u Konsula francuz:, wyiechał do *Florencji*, i za wszelkie honory podziękował; nie można było nawet powitać go salwą armatnią, ponieważ zabudowania przy których znajduią się baterje, tak są uszkodzone od czasu ostatniego trzęsienia ziemi, iż wystrzały armatnie, groziłyby im niebezpieczeństwem. — Mąkę uszkodzoną, znalezioną u piekarzy wojskowych w *Rzymie*, wrzucono w rzekę; Ojciec Sty, kazał sobie przesłać opieczętowany bochenek chleba, wydawanego wojskowym. — Ojciec Sty wzbogacił Gabinet zoologiczny w *Rzymie* szacownym zbiorem ptaków z *Nubji*, i zwierząt ssących z *Senegalu*. — W nocy 11go i 12 z. m. *Wezuwjusz* znowu buchał płomieniami; czarownym był widok, sypiących się iskier z krateru.

Rozmaitości. — W *Mexyku* iest zupełnie oddzielna klassa ludzi, która trudni się szukaniem złota; nazywaią się oni *Gambusinos;* są uzbroieni gatunkiem pik; tą szturgaią w każdy kamień, w którym spodziewaią się trochę złota znaleść; skoro taki znajdą, palą natychmiast ogromny ogień, i staraią się koniecznie z tego kamienia wytopić trochę złota, które zaraz pierwszemu lepszemu przedaią. Również wędruią oni z całemi familjami po nad rzekami, i szukaią piasku złotego; zachodzą czasem w pustynie, gdzie sami Indjanie mieszkaią, i gdzie częstokroć śmiałość swoią przypłacaią życiem, zniosłszy wprzód wszelkie trudy, głód, pragnienie i dzikie zwierzęta; ieżeli zaś ujdą śmierci, natenczas znaczną zdobycz zyskaią. Mexyk wypuszcza w handel rocznie blisko za 10,000,000 franków złota, a 4ta część tej summy, pochodzi od awanturniczych *Gabusinos*. — Czegoż Berlińczyk nie dokaże, i z czego nie skorzysta? (pisze wiedeńska gazeta). 30go Sierp: była w Berlinie burza; piorun uderzył w restaurację przy ulicy Drezdeńskiej, i oprócz że billard popsuł, żadnej więcej szkody nie zrobił; natychmiast Restaurator wydał doniesienie następuiące: »Osobliwszy piorun; można widzieć iego skutki u mnie; dostanie oraz smacznych przekąsek i napojów.” — W *Londynie* urządzaią szpital dla chorych, w którym kuracja odbywać się będzie podług zasad *Mesmera*, to iest przez magnetyzm. Towarzystwo składaiące się z samych wielbicieli tego magnetyzmu, zaraz pierwszego dnia swego posiedzenia, złożyło 40,000 złotych. Hrabia *Ducie* przyiął protektorat nad tym zakładem. — *Ostrzeżenie.* Pewna Pani w Niemczech, przycisnęła skaleczonym palcem papier truiący muchy, i dostała tak mocnego zapalenia w całej ręce i ramieniu, że przez dni 14 musiała łóżka pilnować, i zaledwie ią Doktorowie uratowali; trzeba więc, żeby wszyscy o tem pamiętali, i byli ostrożni. — Mój przyiaciel, (opowiada Hr: *St. Marie)*, winien był oddać pewnemu Szlachcicowi w Algierze wizytę, i prosił

mnie, ażebym mu towarzyszył; poszliśmy więc, dom był otwartym, wchodziemy do przedsionku, i zapukaliśmy do drzwi; głos kobiecy odezwał się: »Entré' mój przyiaciel otwiera drzwi, ale ieszcze prędzej ie zamknął, i rzecze do mnie z miną przerażoną: zmiłuj się, tam są dwa lwy, które chodzą sobie po sali. Wtem Pani B.... otwiera drzwi, i prosi abyśmy weszli i nie bali się, gdyż te lwy nikomu nic złego nie robią. Ha, cóż robić, weszliśmy; ale zaledwie usiadłem, aliści lew przyszedł do mnie, i położył swoią ogromną mordę na moich kolanach; Pani B.... zawołała go, i kontent byłem, żem się pozbył tej strasznej bestji, której widać podobałem się; lwy te były faworyty Pani B.... która z niemi bawiła się, iak nasze Damy z angielskiemi wyżełkami. Skończyliśmy nareszcie wizytę, i z największą ostrożnością wychodziliśmy, boiąc się mocnych poruszeń lub prędkiego chodu; gdyśmy iuż byli opodal od mieszkania, odetchnąłem swobodniej i rzekłem do przyiaciela: Ach! niech mnie Bóg broni od podobnej wizyty. — Donoszący o urodzeniu się dziecka, nieobecnemu na miejscu Szwagrowi, a zapomniawszy dowiedzieć się, czy miał winszować Ojcu temu, syna lub córki, tak wyraził się: »Twoia żona szczęśliwie zległa; tak iestem uradowany tą okolicznością, że przepomniałem przekonać się, czy zostałem *stryiem* czy też *ciotką*." — Pewny Jegomość ubiegał się o urząd, do którego sprawowania, potrzeba było mieć lat 35. »Wiele Pan masz lat?" zapytał Go ten, do którego udawał się po protekcją. »Mam wprawdzie lat 34, ale JW. Pan możesz przytoczyć, że na rok przed moiem urodzeniem, moia matka poroniła. Rachuię zatem że o rok ieden z powodu tego przypadku, opóźniłem się z przyjściem na świat." — W Xięztwie *Bruńświckiem* ieśt prawo, podług którego właścicielowi polowania, wolno żądać w iego obwodzie, za każdy strzał chybiony do *kozła*, za karę 10 talarów. Trafiło się, że dwóch młodzieńców tamże poiedynkowało się na pistolety, i oba chybili; więc chcieli drugi raz strzelać, ale właściciel polowania wzbronił, żądaiąc aby wprzód zapłacili po 10 talarów, gdyż każdy z nich, podług niego, chybił do upartego kozła, kiedy ich chętka bierze ieszcze raz do siebie strzelać, o iakąś bagatelę. Ten żart miał ten skutek, że poiedynkuiący się podali sobie ręce, a po 10 talarów wnieśli do kassy ubogich strzelców. — Nieszczęście, pisze gazeta Londyńska. Autor dzieł dramatycznych miejscowych 3go rzędu, umarł w swoim pokoiu; gdy go potem exenterowano, znaleziono w iego żołądku wszystkie iego dzieła. — Na szczycie góry *Blarnej Kastle* w *Anglji*, pokazuią podróżnym kamień, który ma tę własność, iż osoba, która go dotknie się ustami, największe *kłamstwo* bez zarumienienia powiedzieć może. (Kto temu nie wierzy, niech się zapyta tych, co tam byli). — W nauczaniu ptaków różnych sztuk, *Chińczycy* maią szczególną biegłość. *Kanarki* przyprowadzaią do tej zmyślności, że te umieią panom swoim przy czytaniu, kartki w książkach przewracać.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Xżna Teresa Jabłonowska z Czarnegolasu; Hofman Ed: Czło: Senatu z Leszna; Gerlicz Jak: Refere: Sta: z Woli Boglewskiej; Anczyc Zygm: Art: Dram: z Płocka; Brockhans Fran: Kupiec z Berlina; Byszewski Józ: Urzęd: z Końskich; Byszewski Flor: Oby: z wsi Drzewce; Cieszkowski Krysz: Oby: z Łukowa; Fonety Piotr Kup: z Krakowa; Frenkiel Ant: Bankier z Korytkowa; Olszewski Lud: Ob: z Jankowa; Papke Ale: Ob: z Pszonki; Rozwadowski Konst: Oby: z Kłobi; Sołtykowa Anastazja Ob: z Turny; Sztumer Jan Kup: z Lipska; Zabłocki Aloizy Oby: z Kałowizny. (G. P.)

DONIESIENIA.

PORTRETY A LA DAGUERRE, na czarno kolorami i na platach pozłacanych, uskuteczniam codziennie przy każdej pogodzie, w pokoju, podług najnowszego sposobu, tak poiedyńczych osób iak i grup, po cenie od Potretu począwszy od Rubla sr. i wyżej. — A. *Stolling*, w Hotelu Krakowskim pod Nr 29.

LOKAL z ogródkiem, składaiący się z 4 Pokoi, Kuchni, Wozowni i Piwnicy, w bliskości Kościoła S. Alexandra, w posesji Nr 1656 i 7, iest w każdym czasie za pomierną cenę do wynaięcia; wiadomość tamże w Sklepie Mydlarskim lub u Stróża.

Biedna Służąca, przechodząc z ulicy Sto-Jerskiej na Nowiniarską, zgubiła w tych dniach dany sobie od Pani na kupno towarów, papierek 10-RUBLOWY. Łaskawy Znalazca, przez wzgląd na nieszczęśliwe położenie poszkodowanej sługi, raczy go zwrócić łaskawie do oficyny frontowej pałacu, gdzie Kantor Gazety Warsz: przy ulicy Sto-Jerskiej, za wynagrodzeniem.

WINOGRON w dobrym gatunku, z Winnicy Tarchomińskiej, białych *Szasla* i czarnych *Mosel*, dostać można (na funty) w Sklepiku, przy bramie po lewej stronie, wchodząc do pałacu Blanka przy ulicy Senatorskiej Nro 461.

Dwie **TOKARNIE**, iedna nowa druga mało używana, z szrubsztakiem, dobrze urządzone, z grabowego drzewa, za małą cenę są do zbycia, iedna za zł. 120, druga za zł. 80; oraz **LICHTARZE** drewniane do Kościoła i Wazoniki pod kwiaty, zupełnie ukończone, i **FUTRYNA** z dubeltowemi drzwiami, dobrze okuta, mało używana i odnowiona. Ktoby sobie życzył z Panów Amatorów i Obywateli, raczy się zgłosić pod Nr 451 przy uli: Krak:-Przedm:, do Felixa Zaremby Tokarza.

MAGAZYN DRZEWA OPAŁOWEGO, Wojciecha *Kubarskiego*, przy ulicy Browarnej, naprzeciw Ogrodu Wizytek pod Nr 2734, w roku bieżącym zaopatrzony został w DRZEWO sosnowe i olszowe, zdrowe i suche. Sprzedaie się po cenach najumiarkowańszych. Życzący sobie w rzeczonym Magazynie Drzewo kupować, raczą się zgłosić do Składu mego Herbaty, przy ul: Krak:-Przedm:, w domu W. Dobrycza Nr 455 i 6, naprzeciw Nowej Drogi Zjazdowej do Wisły, zkąd do miejsca Magazynu Drzewa doprowadzeni zostaną. Drzewo kupione, natychmiast odsyła się.

10ta część LOSU Nr 5809, do klassy 3ej, 68 Loterji Klasycznej, zaginęła. Znalazca raczy oddać do Kantoru Adryańskiego i Krasuskiego.

ZAKŁADY
PIOTRA STEINKELLER
w Warszawie na Solcu pod Nr 2913.

DWUKROTNIE RAFFINOWANY OLEJ RZEPAKOWY, z najlepszych nasion zimowych, czysty, przezroczysto-klarowny i odznaczaiący się w paleniu, sprzedaie się ciągle:

1. Garniec po kop. 90 czyli złp. 6.
$^1/_2$. Garnca po kop. 45 czyli złp. 3.
$^1/_4$. Garnca po kop. $22^1/_2$ czyli zł. 1 gr. 15.

tak w samych Zakładach, iako też w iedynym ich Składzie przy ulicy Trębackiej pod Nr 638.

Jeżeliby który z Szan: Obywateli Królestwa Polskiego miał do podniesienia z Depozytu we Lwowie (w Galicji) iakowe **SUMMY** pieniężne, tedy za złożeniem ku temu celowi prawomocnych Dowodów, o niewątpliwości tych Summ, odstąpieniem pewnego procentu i na koszt podróży, oraz za udzieleniem prawomocnej i przez Władze Kraiowe ulegalizowanej Cessji, mogą mieć sobie wypłacone Summy tu w Warszawie. O czem bliższa wiadomość u Wgo Reienta *William.*

Instytut Warsz: Towarz: Dobrocz:, potrzebuie przeszło 1000 korcy KARTOFLI. Ktoby posiadał takową ilość lub iaką część znaczniejszą, niech się zgłosi do X. Prokuratora Instytutu.

W dalszym ciągu, zawiadamiam Szan: Publ:, iż w d. 25 Września (7 Paździer:) r. b. i dni następnych o godz: 3 po południu, Taśma z gummy-elastycznej, Kalosze gummo-elastyczne, tak męzkie iako też i damskie, i inne Wyroby gummo-elastyczne partjami, stosownie do życzenia, przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną; sprzedaż niniejsza odbywa się pod Nr 1790, w Sklepie na Krasińskim placu, w domu Starego Teatru.

Edward Marjewski, Komornik.

Ktoby miał do sprzedania kilkanostoletnie DRZEWKA do wysadzania dróg, a mianowicie: Topole, Lipy i Klony, razem około sztuk 850; zechce się zgłosić do Sekcji Jnżenierskiej w Magistracie M. Warszawy.

OSOBA posiadaiąca doskonale Krawiecczyznę, Szycie bielizny, wszelkie roboty Damskie, obeznana z Gospodarstwem Domowem, życzy miejsca w iakim słusznym domu. Wiadomość przy ulicy Miodowej, obok Kościoła XX. Bazyljanów, w bramie, u Kornackiej sprzedaiącej tamże frukt.

Onegdaj przechodząc ulicą Zakroczymską, Miodową i Nowy-świat, zgubiony został ŁAŃCUSZEK złoty od zegarka, w kółka robiony. Łaskawy Znalazca raczy go oddać do Drukarni Kurjera, a za to sowitą odbierze nagrodę.

Z powodu wyiazdu, iest do sprzedania KOCZ poczwórny, mało co używany, najnowszego fasonu, z Fabryki C. K. Brandmaiera w Wiedniu, na leżących resorach, materją iedwabną wybity, za umiarkowaną cenę. Wiadomość w każdym czasie, w Kancelarji Rachunkowej JW. Hr. Uruskiego, w pałacu własnym, w oficynie na dole.

Ktoby sobie życzył SUMKĘ 5000 zł. umieścić na hipotece Dóbr Ziemskich, pod względem bezpieczeństwa nic do życzenia nie pozostawiaiącej, lecz nie na lichwiarski procent; raczy adres swój nadesłać do P. Perchorowicza Zegarmistrza, na Krako:-Przedm:, naprzeciwko Dobroczynności.

W Ogrodzie dawniej Mniszkowskim, obok Resursy Kupieckiej, są do sprzedania BRZOSKWINIE i WINOGRONO, świeżo z krzaków zerwać się mogące, funt po zł. 1 gr. 15; dowiedzieć się u Ogrodnika Józefa. — Tamże znajduie się PIASEK polowy do Jarzyn, i GRUZ, który można zabierać bezpłatnie.



Jest do sprzedania z powodu wyiazdu, para KONI szpakowatych, rosłych, po 5 lat maiących, zupełnie zdrowych; iak równie 4ry angielskie CHOMONTA. Wiadomość bliższa przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1296.

LOKAL składaiący się z 7 Pokoi, do których może być przydanych dwa Pokoie, Balkon nowy od Saskiego placu, Kuchnia angielska, Góra sama w sobie, Stajnia i Wozownia, są w najświeższym miejscu pod Nr 1348 przy ulicy Mazowieckiej i róg Królewskiej, do naięcia każdego czasu. Wiadomość u właścicielki domu.

Obok Kościoła Sgo Alexandra, po lewej stronie, pod Nr 1740, są dogodne, nie duże, a nie drogie MIESZKANIA, po dwa Pokoiki, z Kuchenkami i Piwniczkami, do naięcia od Sgo Michała r. b.



KOCZ zupełnie w dobrym stanie, z fordekiem, szczególniej do podróży zdatny, gdyż iest bardzo mocno zbudowany, do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość w domu Nro 268 przy ulicy Freta, na 2m piątrze od frontu.



Dnia 28 z. m. zgubioną została KSIĄŻKA Czeladnicza, i LEHRBUCH, do Benedykta Lis należące. Uprasza Znalazcy, aby raczył oddać, iako nikomu nieużyteczną, pod Nr 111 przy ulicy Piwnej, w Szynku, gdzie odbierze nagrodę iakiej zażąda.



POWÓZ mało używany, do podróży zdatny, iest do sprzedania w Hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej. Wiadomość u Stróża Jana Kwiatkowskiego.

Do Składu P. *Zubowa*, nadszedł pierwszy transport **KAWJORU** świeżego Astrachańskiego mało-solonego, przy ulicy Długiej Nro 585, w Hotelu Polskim.

MANTYLA z czarnego axamitu, z osadką haftowaną, z wielu guziczkami pasamoniczej roboty, od której futerko odprute znajduie się, skradzioną została w narożnym domu pod Nr 1260 przy ulicy Nowy-świat i Chmielnej, na 1m piątrze. Ktoby takową zwrócił, otrzyma nagrody Rubli sr. 5.

DOBRA Ziemskie wieś Niedarozów dolny, w Pow: Okr: i Gubernji Radomskiej położone, od miasta Guber: Radomia $2^1/_2$ mili, od M. Zwolenia $1^1/_2$ mili, i w takiejże odległości od M. Zwolenia i Skaryszewa leżące; maiące ogólnej rozległości włók 35 morgów 23 prętów 105 nowej miary Warszawskiej, w której Las zajmuie włók 9 morgów 8 prętów 27, maiące dostateczne Łąki, przytem Młyn wodny z Stawem rozległości morgów 13 prętów 10, są do sprzedania z wolnej ręki. Poszczególne wiadomości i o cenie takowych, powziąść należy u właścicielki, w tychże dobrach Niedarozowie dolnym mieszkaiącej.

BANK POLSKI.

Ogłasza, iż w dniu 16/28 Października r. b. o godz: 10ej z rana, odbędzie się w Biurze Banku, głośna in plus licytacja, na wydzierżawienie MYTA z Mostu na rzece Wieprzu pod Koźminem, w Powiecie Lubelskim, na czas 3ch-letni, od

1go Listopada r. b. poczynaiąc. Licytacja zacznie się od summy Rsr. 1550 rocznie. Przystępuiący do licytacji, winien złożyć wadjum Rsr. 200. Warunki codziennie wyiąwszy świąt, w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku, i w Rządzie Gubernjalnym Lubelskim od godziny 10ej z rana do 2ej po południu, przejrzane być mogą.

Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski.*
Naczelnik Kancelarji, *Łubkowski.*

Zaszczycony ciągłem zaufaniem Szan: Publiczności, mam za obowiązek, przy teraźniejszej ogólnej zmianie mieszkań przypomnieć moje Wyroby, a mianowicie: wodotrwałe **LAKIERY** kopalowe, spirytusowe i terpentynowe; Farby Olejne skoro-schnące w różnych kolorach przyrządzone, wprost do użycia na Okna, Drzwi, wszelkie przedmioty lub Sprzęty tak z drzewa iak i Metalu; Lakiery do odświeżania Poiazdów, Szyldów, Bryczek i t.p.; POLITURY do upiększania Mebli; WERNIXY konserwuiące malowidła olejne i ramy złocone; zupełnie wydoskonaloną wodotrwałą ZAPRAWĘ do Posadzek bez froterowania; niemniej czysto-woskową MASSĘ do zaprawiania podłóg w kilku kolorach i wiele podobnych Wyrobów z najlepszych Materjałów i po nader umiarkowanej cenie. Wszystkie moie artykuły są do nabycia w Handlu Żelaznym W. R. Ziegler et C°, przy ulicy Długiej pod Nr 557 w pałacu dawniej Potkańskich; tudzież w Składzie Materjałów Aptecznych PP. L. Spiess et C° przy ulicy Senatorskiej pod Nr 464/a w domu PP. Kanoniczek. Wszelkie obstalunki franko nadesłane, wprost do Fabryki moiej, z największą akuratnością załatwiane będą.— J.A. *Krausse,* pod Nr 2163 przy ulicy Bonifraterskiej, naprost Kościoła Bonifratrów w Warszawie.

DOBRA Ziemskie w Gubernji Warszawskiej, nad granicą Szląską położone, blisko w połowie skolonizowane i przez Fabrykantów osiedlone, wynoszące ogólnie włók miary nowo-polskiej 120; wraz z lasem około 30tu włók, gruntami ornemi i pastwiskami, zawieraiące w sobie Kopalnie Torfu i Rudy żelaznej; z Kościołem parafjalnym, z znaczną Propinacją, i maiące wszelkie budowle gospodarskie w zupełnie dobrym stanie; na których iest pożyczka Towarzystwa Kredy: Ziems: w ilości Złp. 82,800, i przystąpiły do Pożyczki Bankowej, lecz tej ieszcze nie odebrały; są do zbycia z wolnej ręki za summę 400,000 Złp., lub do zmiany na inne Dobra, albo na odpowiedni Dom w mieście Warszawie. Ktoby więc życzył sobie takowe nabyć, czy zamienić, zgłosić się raczy do Wgo Adama Eger pod Nr 382 przy ulicy Krak:-Przedmieście, gdzie dalszą i szczegółową wiadomość powziąć może.

Znaczny móy HANDEL MEBLI, który dotąd exystował w domu P. Pruszewskiego przy ulicy Franciszkańs:, przeniosłem takowy do domu P. Brünera przy ulicy Nowiniarskiej N° 1800, w obszerne i wygodne Salony; rekomenduię się z doborem MEBLI rożnego rodzaiu, iako to: iesionowe, mahoniowe i palisandrowe, w najnowszym teraźniejszym guście; i takowe można dostać iuż tapicerowane rożnemi modnemi materjami i safjanem, lub bez: maiąc znaczny zapas, umyśliłem sprzedawać po zniżonych cenach.— Iser *Szpringfeder.*

Kolegjum Kościelne Warsz: Zb: Ew: Ref:, iako reprezentuiące Gminę, zawiadamia odnośnie do obwieszczenia względem najmu Lokalu w Nier: Nr 661/2, DZIAŁYŃSKIE zwanej, a przez Dom Handlowy Schaefer i Sp:, zeszłego tygodnia w Kurjerze Warszaws: i Gazecie Policyjnej zamieszczonego, iż bez wiedzy i zezwolenia Kolegjum Kościelnego, nikt Lokalów w powyżej wymienionym Gmachu, najmować nie może.

Ktoby chciał z młodych ludzi, NB. wesołego temperamentu, a połączonego razem z przyzwoitością, znaleść stosowne dla siebie towarzystwo, przytem wygodne i porządne MIESZKANIE od 8 b. m., złożone z Pokoiu i Przedpokoiu, na 1m piątrze od frontu, przy iednej z pryncypalniejszych ulic, za zł. 16 gr. 20 miesięcznie; zechce się zgłosić do Hotelu Bawarskiego pod Nr 3, po bliższą informację.

Zbiór bardzo rzadkich i z wielkim kosztem nabytych *Numizmatów i Medalów* do 400 sztuk, w których 5 sztuk złotych, a reszta srebrnych, iest do odstąpienia nieczęściowo, ale razem, za mierną cenę. Prawdziwi Lubownicy i Znawcy Numizmatyki, wartość tego zbioru, po przekonaniu się, mogą sami ocenić. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Alea N° 1669, na dole od frontu. Zastać można w domu między godziną 3cią a 4tą po południu.

ZELMAN TUCHBAND (przybył z Fabryk sukiennych), posiada sposób Holendrowania Sukna, czyli ZSZYWANIA wszelkich Ubiorów sukiennych, różnych Dywanów, Szalów Tureckich i Francuzkich, tak doskonale, iż trudno poznać miejsce uszkodzone. Mieszka przy ulicy Orlej Nro 800.

30. RUBLI SR. NAGRODY. —



W d. 22 Czerwca r. b. na drodze między Zduńską-Wolą a miastem Szadkiem, skradziony został KOŃ OGIER, lat 6 maiący, maści iasno-gniadej, tylne nogi pod pętlinę białe, strzałka na czole, rassy Arabskiej, na lewem udzie piętno M. O. Kto o takowym da znać do Właściciela posesji Nro 328 przy ulicy Nowe-Miasto, odbierze powyższą nagrodę.

FOXAL w **GRODZISKU**, od każdego czasu do wydzierżawienia. O warunkach dowiedzieć się można na miejscu.



Dnia 1 b. m. przechodząc z ulicy Senatorskiej na Miodową, zginęła SUCZKA biała, bez żadnej odmiany, z gatunku szpiców. Łaskawy Znalazca raczy o niej dać wiadomość przy ulicy Chłodnej pod Nr 926 na 1sze piątro, a otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 16.

TEATR ROZMAITO:. Dziś, zamiast *Dwóch Roztargnionych*, będzie 15ty raz *Kasperek poprawiony;* reszta iak ogłoszono.— Jutro, *Dwaj Roztargnieni.* 35ty raz *Być kochanym lub umrzeć.* 62gi raz *Nowy Teatr.*

Ponieważ iedni sądzą, że trzymam dwie RESTAURACJE; drudzy: żem przeniósł się przy ulicy Wierzbowej; mam honor oświadczyć: iż od r. 1841 mieszkam przy ulicy Senatorskiej, w pałacu zwanym *Blanka*, pod Nrem 461, i iak dotąd tak i nadal, staraniem moiem iest: zadowalać Szanownych Gości, którzy mnie swą bytnością zaszczycać raczą.

Dawid *Heurteux.*

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej na Sniadanie: Gęś z iabłkami, Befalamot, Polędwica z rydzami, Kapłonki, Pieczeń barania a la sarna i huzarska, Schab z buraczk:, Frykas z pulard, Pierogi mięsne.— Obiad: Barszcz z kiełbasą, Rosoł, Sztuka mięsa, Pierogi, Pieczyste troiakie, Legumina.